

Sygn. akt III C 1717/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2018 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Zuzanna Adamczyk

Protokolant: Joanna Poździk

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2018 roku w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Kasy (...) z siedzibą w S.

przeciwko J. G. (1)

o ochronę dóbr osobistych

I. nakazuje J. G. (1), aby w terminie 7 (siedmiu) dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia opublikował na portalu społecznościowym T. na koncie użytkownika (...) oświadczenie o treści: (...);

II. oddała powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sygn. akt III C 1717/17

UZASADNIENIE

(...) Kasa (...) z siedzibą w S. pozwem z dnia 6 października 2017 r. wniosła o nakazanie pozwanemu J. G. (1), aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, opublikował na portalu społecznościowym T. na koncie użytkownika (...) oświadczenie o treści(...) a także na portalu społecznościowym F. na stronie głównej użytkownika (...) oświadczenie o treści (...) Nadto, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po dacie doręczenia pozwu oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2-12).

Pozwany J. G. (2) 12 grudnia 2017 r. złożył odpowiedź na pozew, która jednak zarządzeniem z dnia 27 marca 2018 r. została zwrócona na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. (k. 49).

Na terminie rozprawy 8 października 2018 r. strona powodowa poparła pozew, a strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości (k. 208).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny –

W dniu 27 września 2017 r. J. G. (2), będący posłem na Sejm RP, prowadził na portalu społecznościowym T. dyskusję z innymi jego użytkownikami na temat działań organów państwowych w sprawie afer finansowych, w których uczestniczą politycy. Odnosząc się do zarzutu dziennikarza A. G. (2), który dotyczył nieprawidłowości zaistniałych przy budowie autostrad, (...) i reprywatyzacjach, J. G. (2) opublikował na swoim koncie użytkownika (...) ((...)) pod adresem (...)

(...) szereg wpisów. Jako trzeci wpis umieścił informację o następującej treści „(...)”. Wypowiedź ta spotkała się z zainteresowaniem innych użytkowników serwisu społecznościowego T., które skomentowali ją 12 razy, przekazali 70 razy oraz polubili 162. Temat ten był już wcześniej poruszany w przestrzeni publicznej (dowód: wydruk z portalu społecznościowego T. k. 24, zeznania strony pozwanej e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 01:02:19-01:20:20, de facto okoliczność bezsporna).

Powyższa wymiana zdań miała miejsce po kolejnym posiedzeniu sejmowej komisji śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy (...) z dnia 28 czerwca 2017 r. Jednym z członków komisji był wówczas K. B. jako jedyny reprezentant (...) oraz J. K. jako przedstawicielka (...), która od dnia 19 grudnia 2017 r. jest (...). W toku posiedzenia komisji poseł K. B. zadawał pytania M. P., m.in. dotyczące pożyczek otrzymywanych przez jego członków rodziny w (...) (dowód: zapis przebiegu posiedzenia komisji k. 65-69, zeznania świadek J. K. e-protokół z dnia 25 czerwca 2018 r. 00:06:06-00:26:05, zeznania świadka K. B. e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:04:59-00:28:56, zeznania strony pozwanej e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 01:02:19-01:20:20).

Do tego zagadnienia K. B. odniósł się także w wywiadzie, który udzielił w dniu 5 lipca 2017 r. portalowi informacyjnemu (...) Wskazał w nim, iż jest w posiadaniu umowy pożyczki i zeznań M. P., z których jego zdaniem wynika, że pieniądze na rozpoczęcie działalności przez (...) pochodziły m.in. z dwóch pożyczek udzielonych przez (...) oddział w G. teściowej M. P., D. P.. Pożyczki te miały charakter odnawialny. Były to linie kredytowe o charakterze konsumpcyjnym. (...) udzielał bowiem pożyczek osobom fizycznym na cele zarówno konsumpcyjne, jak i związane z prowadzoną przez nie działalnością gospodarczą. Pożyczek udzielano także wspólnikom spółek cywilnych, jeżeli byli członkami (...). Dlatego też M. P. spłacał linię kredytową zaciągniętą przez jego teściową w wysokości 10.000-11.000 zł. Sam nie otrzymał pożyczki w (...) (dowód: wydruk z portalu informacyjnego (...) k. 71-72, zeznania świadka K. B. e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:04:59-00:28:56, zeznania strony powodowej e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:45:19-01:02:18, zeznania strony pozwanej e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 01:02:19-01:20:20).

K. B. był także w posiadaniu pierwszej reklamy (...) z dnia 17 października 2009 r., po której pojawiły się lokaty w złoto w kwotach 5.000 i 40.000 zł. Poza dokumentami dotyczącymi pożyczek udzielonych D. P., K. B. odnalazł inne materiały, które dotyczyły przelewów wykonanych w okresie kwiecień – czerwiec 2012 pomiędzy rachunkami (...), a rachunkami (...). Przepływy te wynikały z uprzedniego zerwania przez osoby fizyczne lokat posiadanych w (...) celem zainwestowania środków pieniężnych w (...). Tak jak w przypadku D. P., (...) pełnił wówczas funkcję centrali rozliczeniowej (dowód: zeznania świadka K. B. e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:04:59-00:28:56, zeznania strony powodowej e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:45:19-01:02:18).

K. B. chcąc nagłośnić swoje stanowisko, zwrócił się po jednym z posiedzeń komisji do J. G. (1). Posłowie pozostają w bardzo bliskich relacjach, gdyż K. B. w dalszym ciągu jest członkiem komisji do spraw (...), a J. G. (2) pełni funkcję (...) klubu parlamentarnego (...). Rozmowa miała miejsce w gabinecie przewodniczącego klubu. Powołując się na powyższe dokumenty, K. B. poinformował J. G. (1), że jego zdaniem otoczenie M. P. brało pożyczki, które następnie przeznaczono na sfinansowanie rozwinięcia działalności przez (...). Ta rozmowa skłoniła J. G. (1), który śledził prace komisji, do opublikowania na portalu społecznościowym T. postu z dnia 27 września 2017 r. oraz zorganizowania dla K. B. kilku konferencji prasowych (dowód: zeznania świadka K. B. e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:04:59-00:28:56, zeznania strony pozwanej e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 01:02:19-01:20:20).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dokumenty prywatne, którym Sąd dał wiarę na okoliczności określone dyspozycją art. 245 k.p.c., przy czym żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości i autentyczności, ani nie wzbudziły one wątpliwości Sądu co do czasu i miejsca ich powstania. Sąd ustaleń faktycznych dokonał również w oparciu o niekwestionowane twierdzenia stron. Stan faktyczny nie był de facto sporny

Sąd stan faktyczny ustalił także w oparciu o zeznania świadka K. B. (e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:04:59-00:28:56) oraz strony powodowej (e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 00:45:19-01:02:18) i strony pozwanej (e-protokół z dnia 8 października 2018 r. 01:02:19-01:20:21). Zeznania strony powodowej oraz strony

pozwanej i świadka K. B. różniły się w sferze oceny prawdziwości spornej informacji, którą pozwany umieścił na portalu społecznościowym T.. Były jednak zbieżne w zakresie samego faktu podania jej przez pozwanego do publicznej wiadomości oraz w zakresie otrzymania przez teściową M. P. środków finansowych. Sąd nie oparł się zaś na zeznaniach świadka K. B. oraz pozwanego J. G. (1) w części, która miała na celu wykazanie prawdziwości informacji z dnia 27 września 2017 r., gdyż nie znalazły one odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym. Pozwany poza zawnioskowaniem o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka K. B., złożył wprawdzie w toku postępowania także inne wnioski dowodowe. Zostały one jednak oddalone z przyczyn wskazanych poniżej.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2018 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w pismach procesowych z dnia 5 kwietnia 2018 r. (k. 73) i z dnia 12 czerwca 2018 r. (k. 103) o przesłuchanie w charakterze świadka M. P.; o zobowiązanie powoda do przedłożenia wszystkich umów znajdujących się w jego posiadaniu lub umów w posiadaniu kas zrzeszonych z (...), M. P. lub K. P.; o zwrócenie się do Sądu Okręgowego w Gdańsku o nadesłanie akt IV K 123/15, wszystkich umów pomiędzy powodem lub zrzeszonych w niej kas, (...), spółką od niej zależną, M. P. lub K. P., a także o zwrócenie się do Sądu Okręgowego w Gdańsku o nadesłanie poświadczonych z oryginałem z akt sprawy IV K 123/15 protokołu przesłuchania podejrzanego M. P. z dnia 28 września 2012 r., aktu oskarżenia przeciwko M. P., analizy częściowej (...) z dnia 8 stycznia 2014 r., analizy kryminalistycznej przepływów finansowych z dnia 24 sierpnia 2012 r. z tabelą, meldunku operacyjnego z dnia 17 sierpnia 2012 r. i notatki służbowej z dnia 24 sierpnia 2012 roku (k. 208-209). Zdaniem Sądu rzeczony wnioski dowodowe strony pozwanej podlegały oddaleniu, albowiem dopiero zmierzały do poszukiwania w niniejszym postępowaniu dokumentów, które miałyby świadczyć o prawdziwości informacji zamieszczonej przez pozwanego na portalu społecznościowym T., że (...) Nie uwidaczniały zaś, że pozwany wiedział w dniu 27 września 2017 r., aby przedstawiona przez niego informacja była prawdziwa. Innymi słowy, w ocenie Sądu na stronie pozwanej spoczywał obowiązek dysponowania dowodami świadczącymi o prawdziwości spornej informacji najpóźniej na datę składania wniosków, a nie na datę orzekania. Nie sposób przyjąć, że pozwany spełnił go, zwracając się do Sądu w toku niniejszego postępowania o poszukiwanie owych dowodów.

Z tych względów Sąd postanowieniem z dnia 8 października 2018 r. oddalił wniosek pozwanego o zmianę postanowienia z dnia 25 czerwca 2018 r. w odniesieniu do zgłoszonych wniosków dowodowych oraz oddalił wniosek o odpuszczenie dowodu z zeznań świadka M. P. i dołączenie akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygn. IV K 123/15 na okoliczności sprecyzowane w piśmie z dnia 5 października 2018 r.

Nadto, postanowieniem z dnia 8 października 2018 r. oddalono wnioski dowodowe pozwanego w postaci historii rachunku bankowego, wstępnej analizy przepływów finansowych z dnia 24 sierpnia 2012 r. i zaświadczenia (...) z dnia 25 lutego 2009 r. Sąd uznał je bowiem za spóźnione. Wskazać należy, iż pełnomocnik pozwanego wnioski te zgłosił dopiero w piśmie procesowym z dnia 5 października 2018 r., a zatem po upływie roku od wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Mając na uwadze, iż strona pozwana nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła tych dowodów bez swojej winy, a uwzględnienie wniosku prowadziłoby do znacznego przedłużenia postępowania, Sąd rzeczony wnioski oddalił.

Sąd zważył, co następuje -

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Stan faktyczny niniejszej sprawy był pomiędzy stronami bezsporny w zakresie umieszczenia przez pozwanego w dniu 27 września 2017 r. informacji o następującej treści (...) oraz w zakresie otrzymania przez D. P. dwóch pożyczek. Strony pozostawały także zgodne, iż stanowiący przedmiot postępowania wpis na portalu społecznościowym jest wypowiedzią co do faktów, a nie oceną. W związku z powyższym podlegał testowi prawda/fałsz. Podczas gdy strona powodowa twierdziła, iż informacja z dnia 27 września 2017 r. była fałszywa, to pozwany utrzymywał, że była prawdziwa.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W art. 23 k.c. nie przewidziano zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Jednakże Sąd orzekający w niniejszej sprawie miał na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 1971 r. w sprawie o sygn. akt II CR 455/71 (LEX nr 1344), zgodnie z którym cześć i godność jako wartości właściwe każdemu człowiekowi, są najważniejsze. Sąd Najwyższy stwierdził, że cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności.

Stosownie do treści art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. O ile w art. 23 k.c. zawarto katalog dóbr osobistych osób fizycznych, to dobra osoby prawnej podlegające ochronie nie zostały w treści tejże ustawy wyszczególnione. Nie ulega jednak wątpliwości, iż na dobra osobiste osoby prawnej składają się jej nazwa, opinia handlowa, renoma, cześć i dobre imię. Naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu o postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Podczas gdy przepis art. 23 k.c. statuuje ogólną zasadę ochrony dóbr osobistych, to przesłanki ochrony tychże dóbr zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c. W art. 24 k.c. postanowiono bowiem, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Ochrona przewidziana w art. 24 k.c. uzależniona jest od spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego osoby prawnej oraz bezprawności działania osoby naruszającej cudze dobro. Pierwszą z tych przesłanek musi wykazać osoba żądająca ochrony, natomiast ciężar wykazania, że określone zachowanie nie może być uznane za bezprawne, spoczywa na osobie, która dopuściła się naruszenia. Innymi słowy, z treści art. 24 k.c. wynika, że odpowiedzialność ponoszona na podstawie tego przepisu nie jest bezwzględna. Jest ona wyłączona, jeżeli działanie sprawcy nie jest bezprawne. Za bezprawne uznaje się zaś zachowanie sprzeczne z normami prawa bądź z zasadami współżycia społecznego. Gdy działaniem naruszającym dobra osobiste jest wypowiedź o faktach dotyczących osoby pokrzywdzonego, na gruncie przepisów kodeksu cywilnego bezprawność jest wyłączona tylko wówczas, jeżeli wypowiedź zawiera informacje prawdziwe. Dlatego też wobec wynikającego z art. 24 § 1 k.c. domniemania bezprawności, ciężar udowodnienia prawdziwości informacji spoczywa na osobie, która naruszyła dobra osobiste (art. 6 k.c.).

Sąd rozpoznający sprawę o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności winien poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić - na zarzut pozwanego - czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy wskazać, iż w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że wpis pozwanego na portalu społecznościowym T. z dnia 27 września 2017 r. stanowił naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci renomy, czci i dobrego imienia. W ocenie Sądu informacja ta miała na celu przyczynienie się do zdyskredytowania powoda w oczach społeczeństwa i pogłębienie negatywnego stosunku do działalności (...). Pozwany wywołał wpisem negatywny wydźwięk i nieprzychylnie wyobrażenie o powodzie, który miał finansować działalność prowadzącą do

pokrzywdzenia wielu obywateli. Należało zatem uznać, iż powód w niniejszej sprawie wykazał zarówno istnienie podlegającego ochronie dobra osobistego, jak i naruszenie tego dobra.

W dalszej kolejności należało ocenić, czy w działaniu pozwanego w niniejszej sprawie można było przypisać znamiona bezprawności. Tak jak już wskazano w sferze ochrony dóbr osobistych, praktycznie każde działanie winno być uznane za bezprawne – o ile doszło do naruszenia dóbr osobistych. W niniejszej sprawie pozwany, pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu, nie wykazał w ocenie Sądu, że jego działaniu nie można było przypisać znamienia bezprawności. Podana przez pozwanego informacja miała charakter wypowiedzi o faktach, a więc poddawała się testowi według kryterium prawda/fałsz. Pozwany nie udowodnił jednak, że była prawdziwa.

Pozwany wykazał jedynie, że teściowa M. P. otrzymała od jednego ze (...) środki pieniężne, które następnie przekazała zięciowi. Zdaniem Sądu nie można jednak postawić znaku równości pomiędzy wzięciem pożyczki przez teściową M. P., a finansowaniem przez (...) rozpoczęcia działalności (...). Miała ona bowiem prawo, tak jak i inne osoby fizyczne, do rozdysonowania otrzymanych od (...) środków pieniężnych zgodnie ze swoją wolą. Rola (...) sprowadzała się zatem wyłącznie do przekazania ich na rzecz (...). Taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku lokat zerwanych przez osoby fizyczne. Innymi słowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, nie można stwierdzić, że (...) same przekazały pieniądze na (...). Uprawnione jest tylko stwierdzenie, że część ze środków pieniężnych otrzymanych przez M. P. będącego założycielem (...), pochodziła od D. P..

W związku z powyższym za nieprawdziwą należało uznać informację podaną przez pozwanego na portalu społecznościowym T.. Uwagę Sądu zwróciło, iż choć świadek K. B. starał się dowieść prawdziwości spornej informacji, to sam przyznał, że trudno było powiedzieć jaki charakter miały te przepływy, czy było to lokowanie pieniędzy, czy finansowanie działalności (...) przez (...). Z tych względów Sąd nie podzielił stanowiska zaprezentowanego przez pozwanego w toku zeznań, że za tożsame należałoby uznać stwierdzenie, że „pieniądze na (...) pożyczły (...)” ze stwierdzeniem, że „pieniądze, z których korzystał M. P. pochodziły z pożyczek (...)”. Dlatego też pozwany nie wykazawszy prawdziwości podanej informacji, powinien ponieść odpowiedzialność w niniejszym postępowaniu.

Reasumując, w świetle powyższych rozważań należało dojść do wniosku, iż spełnione zostały przesłanki do udzielenia ochrony, o której mowa w art. 24 k.c. Powód miał bowiem jedynie za zadanie wykazać istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie i jego naruszenie, co niewątpliwie uczynił. Natomiast na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że nie było bezprawności działania po jego stronie, któremu nie sprostał. Zgodnie z przyjętymi standardami, wolność wypowiedzi/słowa jest nierozłącznie związana z odpowiedzialnością za upubliczniane informacje i oceny.

Dlatego też Sąd nakazał pozwanemu J. G. (1), aby w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia opublikował na portalu społecznościowym T. na koncie użytkownika (...) oświadczenie o treści: „Przepraszam wszystkich, szczególnie twórców i członków ruchu (...), za fałszywą informację, jakoby pieniądze na (...) pożyczły (...)”. Sposób dokonania przeprosin odpowiada sposobowi naruszenia dóbr osobistych powoda i ma celu upowszechnienie składanego oświadczenia w tym samym kręgu odbiorców, w którym doszło do naruszenia dobra osobistego (pkt I).

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu (pkt II).

Powód wnosił bowiem również o opublikowanie przez pozwanego oświadczenia na portalu społecznościowym F. o treści wskazanej w pozwie. Zdaniem Sądu dokonanie przeprosin także i w takiej formie nie odpowiadałoby jednak sposobowi naruszenia dóbr osobistych. Pozwany sporną informację umieścił wyłącznie na portalu społecznościowym T.. Nadto, inny jest krąg odbiorców obu tych portali społecznościowych. Dlatego też uwzględnienie powództwa w zakresie nakazania pozwanemu opublikowania oświadczenia na portalu społecznościowym F., nie byłoby adekwatne do samego naruszenia. Na potrzebę adekwatności środków ochrony naruszonego dobra osobistego do samego naruszenia i jego skutków uwagę zaś zwracał w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy (zob. uchwała SN z dnia 30 grudnia 1971 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 87/71, LEX nr 1360).

Natomiast odnosząc się do żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz Caritas Polska z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, należy wskazać, iż zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa i doktryny pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (zob. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r. w sprawie o sygn. akt V CKN 1581/00, Lex nr 77194). W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych art. 24 k.c. odsyła bowiem do art. 448 k.c., w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Na podstawie art. 448 k.c. możliwe jest dochodzenie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek bezprawnego i zawinionego naruszenia dobra osobistego.

W ocenie Sądu mając na uwadze charakter wpisu na portalu społecznościowym, który jest krótką informacją, należało przyjąć, iż właściwą rekompensatą za doznaną krzywdę jest nakazanie opublikowania krótkiego oświadczenia na tym samym portalu. Do czego odniesiono się zresztą powyżej. Zdaniem Sądu brak było jednak podstaw w niniejszej sprawie przemawiających za uwzględnieniem roszczenia o zapłatę kwoty 10.000 zł. Z formalnego punktu widzenia pozwany dopuścił się pomówienia, lecz nie zostało wykazane przez powoda w jakim stopniu sporna informacja nadszarpnęła dobre imię powoda. Można założyć wyłącznie hipotetycznie, że była ona w jakimś stopniu szkodliwa dla strony powodowej. Sąd uwzględnił jednak, że w tym czasie miały miejsce upadłości wielu (...), które doprowadziły do wszczęcia szeregu śledztw i dochodzeń wobec pracowników. Ich skutkiem było ujawnienie nieprawidłowości w działalności (...) i rozpowszechnienie prawdziwych informacji na ten temat. W tej sytuacji trudno zatem ocenić na ile wpis pozwanego, umieszczony na portalu społecznościowym po trzech latach od ogłoszenia upadłości pierwszego (...), przyczynił się do nadszarpnięcia dobrego imienia powoda.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., tj. zostały one wzajemnie zniesione. Żądanie zostało bowiem uwzględnione w połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów poniesionych przez każdą ze stron (pkt III).

(...)